Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK II WARSZAWA, NIEDZIELA, DN. 23 KWIETNIA 1933 R. ZESZYT 12

1933 RZEMIOSŁO Cena 20 gr

CZASOPISMO TYGODNIOWE
WYDAWANE
PRZEZ RADĘ IZB RZEMIEŚLNICZYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ PRZY WSPÓŁUDZIALE IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, NOWOGRODZKA 41 m 1, tel. 9-17-42. KONTO P. K. O. 6066

ODDZIAŁY:
BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; *BRZEŚĆ N/B.*, plac J. Piłsudskiego 13; *BYDGOSZCZ*, ul. Jagiellońska 10; *GRUDZIĄDZ*, ul. Groblowa 29/31; *KATOWICE*, ul. Stawowa 10; *KIELCE*, ul. Wspólna 4; *KRAKÓW*, ul. św. Anny 9; *LWÓW*, ul. Kościelna 8; *LUBLIN*, ul. Powiatowa 3; *ŁÓDŹ*, ul. Ewangelicka 18; *ŁUCK*, ul. J. Piłsudskiego 14; *NOWOGRÓDEK*, ul. Piłsudskiego 8; *POZNAŃ*, ul. Fr. Ratajczaka 26/27; *STANISŁAWÓW*, ul. Sapieżyńska 18; *TARNOPOL*, Izba Rzemieślnicza, *WARSZAWA*, ul. Szkolna 2; *WILNO*, ul. Adama Mickiewicza 23; *WŁOCŁAWEK*, ul Kaliska 1.

Redaktorzy: WŁ. GINDRICH i A. ZABĘSKI

PRENUMERATA: KWART. Zł. 2.40, PÓŁROCZN. Zł. 4.80, ROCZNIE Zł. 9.60.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 180, ½—90 zł., ¼—50 zł., 1/8—25 zł., 1/16—15 zł.

Interesy rzemiosła na tle programu Funduszu Pracy

W kilku poprzednich numerach „Rzemiosła" omówiliśmy w ogólnych zarysach cel i zakres działalności Funduszu Pracy, który w myśl odnośnych uchwał ciał ustawodawczych zaczął funkcjonować z dniem 1 kwietnia b. r. Dawaliśmy przytem wyraz naszym obawom, czy nowe ciężary, włożone na społeczeństwo, nie staną się obciążeniami ponad siły płatnicze społeczeństwa, a następnie stwierdziliśmy, że całe rzemiosło zostało obarczone nową daniną, nie wyłączając nawet świadectw VIII kategorji. Drobna tylko stosunkowo grupa pracowników rzemieślniczych a mianowicie terminatorzy i czeladnicy, zatrudnieni w wymienionej kategorji świadectw przemysłowych, została wyjęta z obowiązku świadczeń na rzecz Funduszu Pracy.

W ostatnich dniach odbyło się pierwsze posiedzenie naczelnego Komitetu Funduszu Pracy, na którem sprecyzowano jego program. Korzystając z wygłoszonych tam referatów, nakreślimy pokrótce szczegóły tego programu, przyczem specjalną uwagę poświęcimy tym zagadnieniom, które dotyczą rzemiosła.

Naczelnem zadaniem Funduszu Pracy jest walka z bezrobociem. To też działalność Funduszu będzie zmierzać przedewszystkiem w kierunku powiekszenia stanu zatrudnienia. Na dalszym planie leżą sprawy zapewnienia egzystencji bezrobotnym po okresie zatrudnienia, oraz pomocy doraźnej.

Nad wyraz słusznem założeniem Funduszu Pracy jest zasada, że żaden wydany grosz nie powinien pójść na marne, jako zapomoga. Fundusz kasuje w swej zasadzie t. zw. zasiłki i to we wszelkiej formie. Odstąpienie od tej reguły może być tylko rzadkim wyjątkiem. Każda suma udzielona i wypłacona z zasobów Funduszu musi być odrobiona efektywnym wysiłkiem pracownika.

Drugiem niemniej słusznem założeniem jest tendencja wykonywania przez Fundusz Pracy tylko takich prac, które zapewnią rentowność włożonych kapitałów. Zdaniem władz Funduszu, należy raz na zawsze skończyć z systemem przelewania z pustego w próżne, czyli z rodzajem pracy, dającym tylko pozory i wątpliwy tytuł dla otrzymywania zasiłku. Fundusz Pracy finansować będzie tylko takie przedsiębiorstwa, których rentowność będzie bezsporna i to bezpośrednio po ich ukończeniu, że wymienimy inwestycje o znaczeniu ogólno-państwowem i społecznem jak drogi wodne, koleje, szosy, meljoracje, elektryfikacja, gazyfikacja, wodociągi i wiele innych. Tego rodzaju polityka zapewni Funduszowi Pracy trwałe podstawy finansowe i niewątpliwie przyczyni się do znacznego podwyższenia poziomu ekonomicznego zaniedbanych dotąd terenów, a posiadających duże znaczenie dla gospodarstwa narodowego. Dość spojrzeć na nieuregulowaną Wisłę i to nie dalej, jak

DRUKARNIA WŁ. ŁAZARSKIEGO W WARSZAWIE

tuż przy siedzibie Głowy Państwa w stolicy, a następnie na dorzecza, które zamiast pełnienia błogosławionej roli dróg komunikacyjnych, najtańszych w kalkulacji handlowej, sieją spustoszenie w wilgotnych latach, niszcząc plony ciężkiej pracy ludzkiej, dość rzucić okiem na kartę Polski i rzadką sieć kolejową, pozostawiającą poza sobą o dziesiątki kilometrów duże osiedla przemysłowe i fabryczne — aby zrozumieć, że rozpościera się przed Państwem i świadomem swych celów społeczeństwem ogrom pracy konstruktywnej, która zaważy na przyszłych losach kraju, być może nie tylko gospodarczych...

Nad innemi punktami prac budowlano-inwestycyjnych, opartych o zasadę rentowności, a stanowiących główny ośrodek zainteresowań Funduszu Pracy, zbędne jest rozwodzić się szerzej, gdyż są to rzeczy powszechnie uznane za pożyteczne, a nawet konieczne (elektryfikacja, meljoracja, wodociągi i t. d.).

Wyzbywając się wszelkich uprzedzeń, należy objektywnie stwierdzić, że główne wytyczne programu Funduszu Pracy są słuszne i, jeżeli będą one zrealizowane konsekwentnie, z poczuciem odpowiedzialności wobec Państwa i przyszłych pokoleń, to ciężary nałożone na społeczeństwo stracą na swej wadze gatunkowej i będą mimo wszystkich dzisiejszych trudności, łatwiejsze do zniesienia.

Tyle uwag ogólnych. A teraz parę słów o odcinku rzemieślniczym. Według programu Funduszu Pracy, jednym z punktów zasadniczych będzie *zaopatrywanie bezrobotnych rzemieślników w samodzielne warsztaty, które, ulokowane w miejscu, odczuwającym ich potrzebę, mogłyby zapewnić opłacalność, a wskutek sposobu ich zmontowania, odpowiadającego dzisiejszej technice, mogłyby się stać czynnikiem postępu danej branży.*

W poprzednich numerach „Rzemiosła" wskazywaliśmy na to, że przy podjęciu prac z ramienia Funduszu Pracy nastąpi automatyczny odpływ bezrobotnych rzemieślników ku źródłom pracy. Program Funduszu idzie dalej. Przewiduje on „zaopatrywanie bezrobotnych rzemieślników w samodzielne warsztaty", a więc pewne świadczenia inwestycyjne, a nawet pomoc w zakresie modernizacji warsztatu. Jest to wiele. Można powiedzieć tak wiele, że będzie to stanowiło, być może, ekwiwalent za nałożone ciężary. Jednak rzemiosło, pamiętając o obowiązkach, zarówno wobec Państwa jak i organizacyj zawodowych, ponawia pod adresem władz Funduszu Pracy swoją prośbę, streszczającą się w tem, *ażeby wszelkie prace z zakresu rzemiosła, dokonywane pod patronatem Funduszu, były oddawane wykwalifikowanym bezrobotnym rzemieślnikom,* nie zaś przygodnym partaczom. Zyska na tem nietylko samo rzemiosło, ale i wartość tych prac Funduszu, których wykonanie powierzyły mu najwyższe czynniki w państwie.

W. G.

Nowe rzemiosła

W „Dzienniku Ustaw" Nr. 26 ukazało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, na mocy którego lista rzemiosł, wyszczególnionych w art. 142 prawa przemysłowego została uzupełniona dwoma nowemi rzemiosłami: 1) *brukarstwo* (wykładanie dróg i ulic płytami i kostkami kamiennemi drewnianemi oraz klinkierem) i 2) *„chemiczne czyszczenie i farbowanie odzieży i skórek futrzanych"*. Pozatem dwa dawne rzemiosła: dekarstwo i rzeźnictwo według tego rozporządzenia uzyskały szersze określenie mianowicie *„dekarstwo — pokrywanie dachów blachą, dachówką, łupkiem lub papą")* przedtem tylko dachówką i łupkiem oraz do rzemiosła rzeźnickiego dodano wyrąb mięsa, tak iż nazwa rzemiosła rzeźnickiego brzmi obecnie: *„rzeźnictwo i wyrąb mięsa"*. Powyższe rozporządzenie weszło w moc z dniem 13 kwietnia b. r.

Z ostatniej chwili

ZNIESIENIE IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W BYDGOSZCZY.

Rozporządzeniem Ministra przemysłu i handlu zniesiona została Izba rzemieślnicza w Bydgoszczy, a cały jej okrąg został wcielony do okręgu Izby rzemieślniczej w Poznaniu. Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 19 b. m.

DELEGACJA RADY IZB RZEM. U P. WOJEWODY TWARDO.

W dniu 19 b. m. p. Wojewoda Warszawski Twardo, przyjął delegację, złożoną z przewodniczącego Rady Izb Rzemieślniczych, p. Senatora S. Wiechowicza, Dyrektora Rady, p. M. Grzybowskiego, oraz posła E. Idzikowskiego, w sprawie Izby Rzemieślniczej we Włocławku. Pan Wojewoda odniósł się bardzo przychylnie do stanowiska, zajętego przez delegację, poczem powzięto decyzje, które w dużym stopniu przyczynią się do skonsolidowania prac samorządu rzemieślniczego na terytorjum Województwa Warszawskiego.

USTĄPIENIE SEKRETARZA IZBY W ŁODZI.

W związku z opuszczeniem stanowiska sekretarza Izby Rzemieślniczej w Łodzi przez p. K. Gaszyna. Izba Rzemieślnicza w Łodzi skierowała w tej sprawie pismo do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, które przesłane będzie Ministerstwu Przemysłu i Handlu z odpowiedniemi wyjaśnieniami.

Wielka manifestacja rzemiosła na Targach Poznańskich

WYWIAD Z E. NAMYSŁEM, PREZESEM NARODOWO - CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU.

W związku ze zwołaniem Zjazdu Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemieślniczego w Poznaniu i zarganizowaniem „Tygodnia propagandy wyrobów rzemieślniczych" podczas Targów Poznańskich, zwróciliśmy się do inż. *E. Namysła,* energicznego organizatora tej imprezy, który udzielił nam łaskawie następujących informacyj:

— „Rzemiosło Wielkopolskie nosiło się oddawna z myślą zorganizowania Tygodnia Propagandy swej produkcji i obecnie wprowadziło te zamiary w czyn, biorąc gremjalnie udział w tegorocznych Targach — zaznaczył na wstępie inż. E. Namysł.

Należy podkreślić z uznaniem pomoc, jaką nam udzieliła *Dyrekcja Targów,* która w dużej mierze pomogła do urzeczywistnienia naszych zamiarów. W zrozumieniu ciężkiej sytuacji rzemiosła ceny stoisk zostały bowiem tak znacznie obniżone, iż nawet najmniejsze warsztaty mogą wziąć udział w tej zbiorowej manifestacji rękodzieła wielkopolskiego.

— Jaki jest program „*Tygodnia propagandy wyrobów rzemieślniczych?*

Tydzień propagandy wyrobów rzemieślniczych, nad którym protektorat objął łaskawie życzliwy opiekun rzemiosła, Wojewoda *R. hr. Raczyński* ma na celu zapoznanie całego społeczeństwa z wysoko jakościowemi wyrobami rzemieślniczemi przez zorganizowanie wystawy i odpowiednią propagandę ustną i prasową.

Wystawa rzemieślnicza została umieszczona w pawilonie przy hali reprezentacyjnej i zajmuje około 3.000 m.². Reprezentowane na niej wszystkie gałęzie rzemiosła nie powinny w niczem ustępować podobnej wystawie podczas P. W. K.

Zasługuje na podkreślenie, iż poza rzemiosłem poznańskiem biorą w niej udział niemal wszystkie miasta Wielkopolski, które zorganizowały wystawy poszczególnych branż albo zbiorowe stoiska.

— Które branże wykazały największe zainteresowanie Wystawą?

Na czoło wystawców wysuwają się niewątpliwie: *branża drzewna,* na której przeważają wyroby stolarskie i *branża włókiennicza,* ale najliczniej jest reprezentowana *branża metalowa,* której wyroby, mimo posiadania dość licznych warsztatów w kraju, sprowadzamy nadal z zagranicy, przeważnie z Niemiec.

W ten sposób wystawa będzie miała nietylko charakter pokazu wyrobów rzemieślniczych, ale zwróci też uwagę na potrzebę *popierania wytwórczości rzemieślniczej,* która w dużej mierze może zastąpić wyroby zagraniczne, przewyższając je częstokroć jakościowo. Z wystawą ściśle połączona jest wielka *rewja mód* z udziałem niemal wszystkich krawców poznańskich, która będzie miała za zadanie prócz propagandy wytwórczości rodzimej, wykazanie, iż rzemiosło krawieckie wyzwoliło się z naśladownictwa modeli zagranicznych i wkroczyło już nawet na własną drogę twórczą, przystosowując się ściśle do materjałów krajowych i wymagań odbiorców.

Również w okresie „Tygodnia" odbędzie się *konkurs czesania,* w którym udział wezmą fryzjerzy z całej Wielkopolski.

Dziś można z zadowoleniem stwierdzić, że początkowe obawy iż nasz „Tydzień propagandy" się nie uda, były płonne. Obecnie widzimy, że rzemiosło życzliwie przyjęło naszą inicjatywę i że zrozumiało, celowość odpowiedniej akcji propagandowej oraz ujęło we własne ręce inicjatywę.

W związku z tem zainteresowaniem wysuwane są nawet projekty *organizowania dorocznych stałych jarmarków rzemieślniczych* w Poznaniu, obejmujących pokazy wyrobów rzemieślniczych z całej Polski.

W okresie wystawy odbędą się odczyty przez radjo *o życiu rzemieślniczem oraz o konieczności obudzenia patrjotyzmu gospodarczego i zwalczania partactwa.*

— Czy na wystawie będą reprezentowane wszystkie branże rzemieślnicze?

Tak. Z wyjątkiem *grupy obuwniczej,* która jest najwięcej w chwili obecnej zagrożona przez import wyrobów zagranicznych, wszystkie działy rzemiosła będą godnie zastępowane.

Z tych względów jak i ogólnego znaczenia Targów Poznańskich, jako *generalnej rewji wytwórczości krajowej,* mamy nadzieję, że „Tydzień propagandy wyrobów rzemieślniczych" wywoła zainteresowanie nietylko na ziemiach zachodnich, ale przyciągnie rzemieślników z całego kraju.

Jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę, iż ulgi kolejowe w obydwie strony wynosić będą 70%, jest rzeczą wysoce wskazaną, aby poszczególne *Izby Rzemieślnicze i stowarzyszenia zorganizowały zbiorowe wycieczki,* które niewątpliwie skłonią znaczną ilość rzemieślników większych miast polskich do czynnego udziału w zbiorowym wysiłku rzemiosła wielkopolskiego.

Zwołanie ponadto Zjazdów: Delegatów *Izb Rzemieślniczych, Rady Naczelnej Rzem. Polskiego oraz Zjazdu Narodowo Chrześć. Zjednocz. Rzemiosła,* które było inicjatorem Wystawy, zapewnia powodzenie Tygodniowi propagandy".

Nie wątpimy jednak, że *inicjatywę naszą poprą rzemieślnicy z całej Polski, którzy przez manifestacyjny udział w „Tygodniu propagandy wyrobów rzemieślniczych" podkreślą znaczenie rzemiosła w gospodarstwie narodowem, dzięki czemu obudzą w społeczeństwie zrozumienie potrzeby popierania wytwórczości krajowej, jako głównej podstawy utrzymania aktywności naszego bilansu handlowego* — podkreślił na zakończenie swego interesującego wywiadu inż. *E. Namysł.*

Program Zjazdu Delegatów Izb Rzemieślniczych R. P. w Poznaniu

Zgodnie z par. 8 regulaminu Rady Izb, odbędzie się kolejny Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych, tym razem w związku z uroczystościami połączonemi z otwarciem Międzynarodowych Targów, w stolicy Wielkopolski, Poznaniu, Zjazd rozpocznie się w sobotę dnia 29 stycznia b. r. o godz. 10½ rano. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: 1) Zagajenie, 2) Plan prac Rady Izb Rzemieślniczych R. P. na rok 1933 na tle sprawozdania z działalności Rady Izb Rzemieślniczych za rok 1932, 3) przedłożenie sprawozdania rachunkowego przez Komisję Rewizyjną za rok 1932, 4) Fundusz rzemieślniczy w świetle organizacji rzemiosła, 5) Rzemiosło a szkolnictwo zawodowe (oświetlenie prac zainteresowanych Ministerstw nad realizacją o ustroju szkolnictwa), 6) Zagadnienie i organizacja eksportu rzemieślniczego.

O godz. 5 po poł. odbędzie się ogólne zebranie Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, poświęcone sprawom organizacyjnym. W niedzielę dnia 30-go kwietnia b. r. odbędzie się uroczyste otwarcie „Tygodnia propagandy wyrobów rzemieślniczych" na Targach Poznańskich oraz Zjazd Rzemiosła Poznańskiego, na który zaproszenia zostaną doręczone delegatom Izb w sobotę dnia 29 kwietnia na Zjeździe Delegatów Izb.

W poniedziałek 1 maja b. r. nastąpi zwiedzanie wzorowych zakładów rzemieślniczych różnych zawodów w Poznaniu.

Fundusz weterynaryjny nie powinien obarczać warsztatów rzeźnicko-wędliniarskich

Ministerstwo Rolnictwa wysunęło projekt ustawy o państwowym funduszu weterynaryjnym, który przewiduje stworzenie specjalnych funduszów na pokrycie kosztów utrzymania służby weterynaryjnej oraz innych kosztów weterynaryjnych a nawet hodowlanych. Fundusz ten składać się ma z osobnych opłat, uiszczanych przez rzemieślników mistrzów rzeźnicko-wędliniarskich przy uboju poszczególnych sztuk. Projekt tej ustawy wywołał wśród rzemieślników rzeźników wędliniarzy wielkie zaniepokojenie albowiem jest zapowiedzią nowego i niesłusznego podatku obciążającego wyłącznie nasze rzemiosło, z którego ono nie będzie miało żadnych korzyści a nadto stałby się szkodliwy dla naszego rzemiosła i dla ogólnej gospodarki krajowej, przyczem podciąłby jedną z naszych nowych gałęzi handlu zagranicznego t. j. eksportu mięsa i przetworów mięsnych, dla którego nasz Rząd, Skarb Państwa i nasze rzemiosło poniosło i nadal ponosi ofiary. Mając na uwadze dobro publiczne, względy społeczne i gospodarcze uważamy za nieodzowne, aby projekt Ministerstwa Rolnictwa ustawy o państwowym funduszu weterynaryjnym został wycofany.

Projektowana ustawa jest dla naszego rzemiosła, obarczonego komunalnemi i państwowemi podatkami, dużemi świadczeniami socjalnemi oraz kosztami handlowemi, bardzo szkodliwa, a dalsze obciążenie narazić może poszczególne warsztaty na załamanie się i powolną ruinę.

Z powodu wzrastającego bezrobocia, ogólnego zubożenia warstw ludności, redukcji poborów urzędniczych, zmniejszyła się w stosunku do lat ubiegłych konsumcja mięsa i wędlin, zwłaszcza lepszych i droższych gatunków o 50%, a utrzymuje się jedynie konsumcja gatunków zwykłych i najtańszych. Mistrzowie naszego zawodu pomimo dużych kosztów handlowych przy doliczaniu w kalkulacji najmniejszych zysków dokładają starań, by ceny mięsa i wędlin utrzymać w najniższych cenach, co jednak przy wprowadzeniu projektowanej ustawy stałoby się niemożliwe i wręcz przeciwnie spowodowałoby zwyżkę cen na mięso i wędliny, czemu należy w obecnej chwili największego kryzysu zapobiec, albowiem spowoduje dalsze zmniejszenie konsumcji.

Z usług służby weterynaryjnej korzysta przedewszystkiem rolnictwo a nawet społeczeństwo całe i przeto uważamy, że przerzucenie opłat na utrzymanie służby weterynaryjnej na terenie całego państwa, wyłącznie na nasze rzemiosło — które z tych usług nie korzysta — jest niesłuszne, albowiem rzeźnik-wędliniarz uiszcza przy uboju za każdą sztukę oddaną do badania weterynaryjnego dla stwierdzenia zdrowotności mięsa za czynności te stosunkowo duże opłaty. Ponieważ utworzenie projektowanego funduszu niema nic wspólnego z badaniem mięsa, a zdąża jedynie do rozciągnięcia opieki nad zwierzętami domowemi, zwalczania epidemji i chorób, u tych zwierząt, a nadto do specjalnych celów hodowlanych, przeto uważamy, że do stworzenia funduszu weterynaryjnego powinno zostać pociągnięte rolnictwo a nigdy rzemiosło rzeźnicko-wędliniarskie.

W uznaniu zasług działacza stanisławowskiego

Na Walnem Zebraniu Stowarzyszenia „Zjednoczenie Mieszczan Polskich" w Stanisławowie zapadła jednogłośnie uchwała, nadająca Prezydentowi Stanisławowskiej Izby Rzemieślniczej, Włodzimierzowi Dąbrowskiemu godność Prezesa honorowego tego Stowarzyszenia, a to w uznaniu jego zasług i 37 letniej pracy dla rozwoju i dobra stowarzyszenia, grupującego mieszczaństwo, a wśród niego i rzemiosło stanisławowskie, dla którego p. Prezydent *Dąbrowski* położył ogromne zasługi.

Czy istnieją możliwości eksportu obuwia do Z.S.S.R.

Wśród wielu zagadnień, żywo interesujących nie tylko rzemiosło polskie, lecz całe życie gospodarcze, na pierwsze miejsce wybija się obecnie sprawa szewska.

Ilościowo najliczniejsza gałęź rzemiosła, bo według zestawienia Naczelnika Wydziału Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej, inż. Wacława Hauszylda, licząca — 81.600 zakładów i przeszło 200.000 pracujących w tym zawodzie, odgrywa wielką rolę w dziedzinie wytwórczości krajowej.

Coraz większa mechanizacja produkcji obuwia, rosnący import z zagranicy, wyrażający się ostatnio 600.000 par rocznie samej firmy „Bata", przy jednoczesnem kurczeniu się konsumcji, stwarzają podłoże, grożące zagładą licznym warsztatom szewckim.

Poprawienie obecnego stanu może nastąpić jedynie drogą wstrzymania importu obuwia zagranicznego, wyznaczenia kontyngentu fabrykom krajowym, uruchomienia kredytu i wkońcu przez zdobycie rynków zewnętrznych.

Wyrób obuwia naszego podzielić należy na trzy zasadnicze kategorje: rozróżniamy obuwie luksusowe, następnie masową produkcję reczną tanich gatunków i wreszcie obuwie indywidualnie robione na zamówienie podług miary.

Jeśli chodzi o eksport obuwia luksusowego, to tutaj należałoby przedewszystkiem zwrócić uwagę na rynki *zachodnie*, gdyż pod względem jakości stoi obuwie nasze o wiele wyżej od masowo wytwarzanego drogą mechaniczną obuwia Francji, Anglji, czy też Belgji.

Obecnie ukazują się w prasie wzmianki, jakoby z przedstawicielami „Sowpoltorgu" były dokonane tranzakcje na wywóz 100.000 par obuwia do Z.S.S.R. Niestety, pogłoski te nie odpowiadają prawdzie, jakkolwiek wywóz taki *jest zupełnie możliwy i nawet wstępne pertraktacje miały miejsce.*

Należy nie zapominać, że przed wojną, zwłaszcza szewstwo wileńskie doszło do znacznego rozkwitu i opanowało nie tylko rynki środkowej Rosji, leczduże transporty szły także na Kaukaz do Taszkientu i do krajów dalekiego Wschodu.

Obecnie sprawa ta staje się specjalnie aktualna, bo jak donosi moskiewska „Prawda" produkcja obuwia w porównaniu z „planem" w pierwszym półroczu 1932 roku wynosiła tylko 84% i spadała w dalszym ciągu, tak. że w sierpniu 1932 roku równała się zaledwie — 64% planu. W pierwszem półroczu ludność Rosji otrzymała o 8.000.000 par obuwia mniej, niż jej to było przeznaczone. Przytem niedomaga sama produkcja, a koszt wytworzonej pary po przewaloryzowaniu na złote jest kilkakrotnie wyższy niż u nas.

Stan ten najlepiej charakteryzuje niniejsze doniesienie: „Uralski trust obliczył koszt dodatkowej produkcji zamówionego obuwia na 154.000 rubli. Po upływie 11 dni kalkulacja ta została podniesiona do 220.000 rubli. Jeszcze kilka dni a wzrosła ona do 935.000 rubli i wreszcie zatwierdzona została w ostatecznej wysokości 2.800.000 rubli. Po upływie omówionego terminu obstalunek został wykonany w — 7%".

Stosunki powyższe wskazują wyraźnie na wielkie możliwości eksportu do Z. S. S. R.

Niestety, brak odpowiedniego uświadomienia wśród szewstwa, niechęć do zawiązywania spółdzielni, mało wyrobiony zmysł kupiecki, stanowią trudne zapory do przebycia. To też należy z uznaniem podkreślić fakt, że dzięki staraniom Izby Rzemieślniczej w Wilnie, powstaje obecnie na terenie Województwa Wileńskiego spółdzielnia szewców, która ma na celu przeprowadzenie eksportu obuwia do Z. S. S. R.

Konsumcja wewnętrzna rynku naszego wynosi zaledwie 25% zdolności produkcyjnej warsztatów szewskich, 75% jest nie wyzyskanych.

Obecnie otwierają się nowe drogi, chmury na wschodzie się przecierają, ukazując nowe horyzonty. Od naszej energji, zdolności i przedsiębiorczości zależy wykorzystanie tych dróg.

Tadeusz Wolski.

Dziesięć miljonów złotych na drobne budownictwo

Kilka firm budowlanych w Warszawie wystąpiło w związku z podejmowaną obecnie akcją drobnego budownictwa w całym kraju do Banku Gospodarstwa Krajowego i do Komitetu Rozbudowy z ofertami na wykonywanie seryjnych domków drewnianych i budowanych w cenie od 7.500 zł. do 12—13 tysięcy zł.

Obecnie napływają do Komitetu Rozbudowy w Warszawie i lokalnych komitetów na prowincji liczne podania o kredyty na budowę drobnych domków na peryferjach miast. Komitety rozbudowy przyznają kredyty w wysokości 50% kosztorysów, jeżeli ubiegający się o pożyczkę wykażą się dokonaną częściowo inwestycją kapitału i pracy na terenie budowlanym. Przyznane przez Komitety Rozbudowy kredyty na poszczególne podania wypłacane są przez B. G. K. i jego oddziały. Wkrótce B. G. K. ogłosi prospekt, zawierający 20 wynagrodzonych przez konkurs projektów i planów budowy domków. Prospekty te będą wielkiem ułatwieniem dla budujących. Plan kosztorysu z rysunkami wykonawczemi kosztować będzie 25—30 złotych, przyczem cena ta obejmuje już koszt zatwierdzenia planu przez miejscowe władze budowlane.

Ogółem wyasygnowano na popieranie drobnego budownictwa kwotę 10 milj. zł. która będzie rozprowadzona w ciągu obecnego sezonu budowlanego, w zależności od ilości podań, jakie napłyną do komitetów rozbudowy.

Kto może korzystać z kredytów budowlanych?

Ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu o zmianie niektórych postanowień rozporządzenia o rozbudowie miast.

Zgodnie z tem rozporządzeniem przy rozdziale kredytów budowlanych będą uwzględniane zapotrzebowania: *gmin miejskich, spółdzielni mieszkaniowych i instytucyj społeczno - humanitarnych, spółdzielni mieszkaniowo - budowlanych i wreszcie innych osób fizycznych i prawnych.*

Pierwszeństwo mieć będą budujący małe mieszkania oraz ci, którzy będą potrzebowali stosunkowo najmniejszej pomocy kredytowej.

Za spółdzielnie mieszkaniowe uważać należy takie spółdzielnie dla budowy domów mieszkalnych, których majątek pozostaje ich własnością. Za spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane należy uważać te, które budją domy mieszkalne dla swych członków z prawem przepisania na nich tytułu własności domu wzgl. mieszkań.

Istniejące spółdzielnie mieszkaniowe i mieszkaniowo-budowlane obowiązane będą do końca r. b. poczynić odpowiednie zmiany w swoich statutach i rejestrach handlowych. Spółdzielnie te nadto mogą korzystać z kredytów, o ile należą do Związku rewizyjnego spółdzielni mieszkaniowych i budowlano-mieszkaniowych w Polsce, o ile zaś nie należą do Związku rewizyjnego, obowiązane będą zgłosić przystąpienie poczynając od roku 1934.

Bank Gospodarstwa Krajowego może kredyt, wskazany we wnioskach Komitetu rozbudowy względnie magistratu, obniżyć, lub kredytu odmówić, w szczególności z uwagi na wygórowane koszty budowy, niedostateczne zobezpieczenie dla kredytu i t. p.

Kredyty udzielane będą z reguły na podkład weksli, zabezpieczonych wpisem kaucyjnym na pierwszem miejscu hipoteki odnośnych nieruchomości. W wyjątkowych tylko wypadkach może być przyjęte inne zabezpieczenie.

Oprocentowanie pożyczek budowlanych będzie wynosiło: a) przy kredycie krótkoterminowym, oraz przy kredycie gotówkowym amortyzacyjnym, 3 proc. w stosunku rocznym, poczynając od 1 stycznia 1933 r.; b) przy kredycie w listach zastawnych i obligacjach budowlanych — będzie równe oprocentowaniu listów zastawnych i obligacyj budowlanych B. G. K.; przy kredycie w formie pożyczek długoterminowych w gotówce — będzie wyższe o 1 proc. od oprocentowania listów zastawnych w B. G. K., przyczem we wszystkich wypadkach w punkcie tym wymienionych dłużnik pokrywa 3 proc., a pozostałą część pokrywa za dłużnika skarb państwa z państwowego Funduszu rozbudowy miast.

Zaległości podatkowe mogą być spłacane w naturze na Fundusz pracy

W uzupełnieniu uwag o Funduszu pracy, zamieszczonych w artykule wstępnym dzisiejszego numeru wyjaśniamy, że przepisy wykonawcze do ustawy o funduszu pracy przewidują, iż zaległości podatkowe z tytułu podatków: gruntowego, dochodowego, majątkowego, spadkowego i od darowizn, magą być opłacone w naturze. Świadczenia te mogą być dostarczane do rąk przedsiębiorcy prowadzącego roboty finansowane przez Fundusz pracy względnie zaprojektowane przy współudziale lub z inicjatywy Funduszu. Po dostarczeniu towaru lub surowca podatnik otrzymuje zaświadczenie urzędu skarbowego, które jest równoznaczne z opłatą gotówkową. Jest to uproszczenie w procedurze spłaty zaległości podatkowych.

Poza świadczeniami w postaci towaru lub surowca przewiduje się również możność spłaty zaległości wymienionych kategorji podatków przez świadczenia, w naturze polegające na dostarczeniu organom Funduszu pracy płodów rolnych, artykułów żywności, materjałów opałowych, odzieżowych i innych.

Opłaty od przebywania w godzinach nocnych w zakładach gastronomicznych będą na życzenie przedsiębiorcy zryczałtowane, przyczem podstawą zryczałtowania stanowi suma opłat, pobranych w ciągu poprzedniego półrocza kalendarzowego. Opłaty na fundusz pracy mogą być również zryczałtowane na podstawie dotychczasowych opłat na fundusz pracy bezrobotnym.

Projektowane jest również zryczałtowanie opłat od służących, na rzecz funduszu pracy. Będzie ono wynosić prawdopodobnie 1 zł. miesięcznie z tem, że 50 gr. pokryje służąca, drugie 50 gr. chlebodawca. Opłaty te będą pobierane, za pośrednictwem Kas Chorych już za miesiąc kwiecień, a nakazy płatnicze Kas Chorych obejmą również i dodatkową opłatę na Fundusz pracy w wysokości 1 zł. Termin płatności tego nakazu upływa z końcem maja b. r.

Poradnik prawny

Pan W. P. w Płocku. Jakiej kategorji świadectwo przemysłowe wykupuje właściciel warsztatu z 4 robotnikami.

Ponieważ łącznie z Panem jako właścicielem, oraz 4 robotnikami najemnymi warsztat zatrudnia 5 osób, wypadałoby teoretycznie, że Pan winien wykupić świadectwo VII kategorji. Jednak Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 9 marca 1933 r. L. D. V. 54738/4/32, ogłoszonym w Numerze 9 „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu" z dnia 31 marca 1933 r. wyraziło zgodę na to, aby w takim jak u Pana wypadku, właściciel warsztatu, jako przedsiębiorca samodzielny, nie był wliczany do 5 osób pracujących, czyli, że warsztat Pana zatrudnia najwyżej 4 osoby, co daje Panu prawo do wykupienia świadectwa VIII kategorji.

Z bieżących prac Rady Izb Rzemieślniczych R. P.

ORGANIZOWANIE EKSPORTU.

Pod wpływem kurczenia się zapotrzebowania wewnętrznego rynku zbytu na wyroby rzemieślnicze, idea szukania nowych rynków i podjęcia eksportu staje się coraz powszechniejszą w szerokich rzeszach rzemieślniczych. Idea ta znajduje swój pełny wyraz w pracach Rady Izb Rzemieślniczych R. P. Dotychczasowe, przeważnie, indywidualne, poczynania eksportowe rzemiosła zachęcają do zorganizowania eksportu wyrobów rzemieślniczych na szerszą skalę. Potrzebę tę docenia całkowicie Rząd, tembardziej, że ogólny interes gospodarczy Państwa wymaga zwiększenia eksportu, a w ślad za nim dodatniego salda bilansu handlowego, mającego olbrzymie znaczenie dla naszego bilansu płatniczego. Prace przygotowawcze do zorganizowania eksportu rzemieślniczego, datujące się już od dość dawna, w ostatnich czasach zostały bardzo wzmożone. Wyrazem dotychczasowych prac, jest: powołanie do życia Komisji Eksportowej przy poszczególnych Izbach oraz przy Radzie Izb, przeprowadzenie studjów nad ogólno-światowym handlem wyrobami rzemieślniczemi oraz nad istniejącemi barjerami celnemi w poszczególnych państwach, a stosowanemi względem wyrobów rzemieślniczych itd., itd.

W rezultacie utwierdzenia się, na podstawie szeregu danych, w przekonaniu o istnieniu realnych możliwości eksportowych, Rada Izb przystąpiła do opracowywania szerokiego, szczegółowego programu eksportowego rzemiosła. Program ten zostanie ostatecznie ustalony po przedyskutowaniu go i uchwaleniu przez Komisję Eksportową przy Radzie Izb Rzemieślniczych.

Ze względu na istniejące zainteresowanie programem eksportowym rzemiosła, Rada Izb wyjaśnia, że opracowywany program przewiduje utworzenie Centrali eksportowej rzemiosła, jednoczącej poczynania eksportowe poszczególnych warsztatów rzemieślniczych i spółek rzemieślniczych. Zadaniem „Centrali" będzie informowanie o możliwościach eksportowych na podstawie przeprowadzonych badań rynków, informowanie o przepisach celnych, o warunkach transportu, udzielanie danych o wyrobach przy pomocy specjalnie utworzonej wzorowni, pośredniczenie przy uzyskiwaniu kredytów eksportowych, wysyłanie reprezentantów na rynki zagraniczne i t. d.

Program eksportowy rzemiosła z natury rzeczy jest skomplikowany i dotyczyć musi całego szeregu szczegółów, aby rzemiosło uniknęło popełnienia błędów dotkliwych w swych skutkach. Szczegóły dalsze o programie eksportowym rzemiosła będą podawane w następnych numerach „Rzemiosła".

O UDZIAŁ RZEMIOSŁA W NACZELNYM KOMITECIE FUNDUSZU PRACY.

Z dniem 1-go kwietnia 1933 r. został utworzony Fundusz Pracy. Według § 9 statutu w skład Komitetu Naczelnego Funduszu Pracy weszli m. in.: przedstawiciel samorządu gospodarczego i przedstawiciel rolnictwa. W praktyce skład ten przedstawia się w ten sposób, że Izby Przemysłowo-Handlowe i Izby Rolnicze mają swych przedstawicieli, natomiast Izby Rzemieślnicze zostały pominięte. W memorjale, skierowanym do Prezydjum Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu i Handlu w dniu 8-go kwietnia 1933 r., Rada Izb Rzemieślniczych R. P. prosi o uzupełnienie § 9 statutu Funduszu Pracy przez uwzględnienie w Komitecie udziału *jednego przedstawiciela rzemiosła*, powołanego przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.

Należy się spodziewać, że postulaty rzemiosła zostaną uwzględnione przez kompetentne władze.

ANKIETA RZEMIEŚLNICZA.

Rada Izb Rzemieślniczych R. P. współpracuje z Głównym Urzędem Statystycznym w sprawie zbiórki materjału statystycznego, dotyczącego wpływów i wydatków rodzin rzemieślniczych i rodzin pracowników, zatrudnionych w zakładach rzemieślniczych. Treść książeczek zostanie w najbliższej przyszłości uzgodniona i projekt książeczek - kwestjonarjuszy zostanie rozesłany Izbom Rzemieślniczym do ewentualnego uzupełnienia.

Będzie to ankieta jednocześnie gospodarcza i społeczna. Techniczna strona przeprowadzenia tej ankiety będzie zakomunikowana w swoim czasie.

SPECJALNE SZKOŁY SEZONOWE.

W memorjale, skierowanym do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dnia 3-go kwietnia 1932 r. Rada Izb Rzemieślniczych R. P., prosiła o uzupełnienie § 2 zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 4 lutego 1930 r., o egzaminach eksternów.

Ministerstwo W. R. i O. P. załatwiło pismo Rady w sprawie egzaminów dla eksternów przy Szkołach Dokształcających Zawodowych w sposób następujący: „Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i nie może uwzględnić prośby Rady Izb Rzemieślniczych R. P., wyrażonej w wyżej wymienionem piśmie, w formie proponowanej, z uwagi na to, iż rozszerzenie przepisów o egzaminach dla eksternów przy szkołach dokształcających zawodowych dla uczniów, odbywających naukę w miejscowościach, gdzie jest szkoła dokształcająca, byłoby podważaniem racji istnienia tej szkoły. Dla zawodów, których praca odbywa się w pewnych sezonach poza siedzibą warsztatu organizowane będą specjalne szkoły sezonowe, umożliwiające uczniom tych zawodów dokształcanie się w okresie wolnym od pracy poza siedzibą warsztatu".

Powyższą decyzję Ministerstwa W. R. i O. P. Rada Izb Rzemieślniczych R. P. podała do wiadomości Izbom Rzemieślniczym, które zawiadomiły Radę, że urządzenie specjalnych szkół sezonowych dla uczniów zawodów budowlanych w porze zimowej w zupełności odpowiada potrzebom rzemiosła.

Z życia rzemieślniczego

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU POLSKICH SAMODZIELNYCH RZEMIEŚLNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW NA ŚLĄSKU, KOŁO W KATOWICACH.

W dniu 4 kwietnia 1933 r. wieczorem o godz. 20-ej w lokalu „Strzechy Górniczej" w Katowicach odbyto Walne Zebranie Doroczne.

Po zagajeniu i przywitaniu przez prezesa p. *A. Dembińskiego,* licznie zebranych członków oraz gości, uczczono pamięć zmarłych członków przez powstanie, poczem odczytano protokół z ostatniego walnego zebrania i przystąpiono do wyboru prezydjum zebrania, powołując na przewodniczącego *p. B. Szaflika,* na sekretarza *p. J. Krupę,* oraz na ławników *pp.: H. Pakułę* i *Cz. Miarczyńskiego.* Po złożeniu sprawozdań kolejno przez prezesa, sekretarza, skarbnika oraz komisji rewizyjnej z działalności Związku za rok ubiegły, uchwalono absolutorjum ustępującemu zarządowi, i przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli członkowie:

Prezydjum: H. Pakuła, prezes honorowy, *A. Dembiński,* prezes; *B. Szaflik,* wiceprezes; *K. Niśkiewicz,* sekretarz; *J. Krupa,* zast. sekretarza; *Sz. Gil,* skarbnik; *Ławnicy: J. Hamerlok, Cz. Miarczyński, A. Gidaszewski, J. Smoczyk, B. Wons, J. Holas* i *M. Płaszczyk.*

Dalej uchwalono stworzyć *spółdzielnię szewców Polaków* przy Związku, której z pomocą przyszedłby Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy.

Na wniosek prezesa uchwalono wziąć udział w uroczystości święta 3-go Maja, oraz zwrócić się do Izby Rzemieślniczej, ażeby również i cechy brały gremjalny udział w uroczystości.

Apelowano do członków, ażeby wszelkie wnioski, propozycje i bolączki kierowały na ręce zarządu, celem załagodzenia i skutecznego załatwienia.

Ostrej krytyce poddano fuszerstwo w rzemiośle, które nie powinno być tolerowane, gdyż przez to cierpi zdrowe i uczciwe rzemiosła. Wszelkie pokątne uprawianie podobnych procederów winno być zwalczane przez cechy, wzgl. władze nadzorcze.

UTWORZENIE KOŁA PAŃ PRZY CECHU WĘDLINIARZY W WARSZAWIE.

Odbyło się w siedzibie Izby Rzemieślniczej w Warszawie Walne Zebranie Koła Pań przy Cechu Wędliniarzy w Warszawie, na którem po przedyskutowaniu spraw aktualnych, referowanych przez prezesa *H. Webera,* dokonano wyborów do Zarządu Koła. Listę kandydatek przyjęto przez aklamację, ustalając skład zarządu, jak następuje:

Pp. *K. Baranowska* — przewodnicząca, *St. Turkowska,* — wiceprzewodnicząca, *L. Minchbergowa* — sekretarka, *J. Fajęcka,* — skarbniczka i *H. Janowiczowa.*

W wyczerpującem przemówieniu p. *Baranowska* naszkicowała ogólne wytyczne działalności na najbliższy okres wysuwając nader ważną sprawę — roztoczenia opieki nad ekspedjentkami. Ponadto omówiono niektóre szczegóły mającego się odbyć w czerwcu r. b. obchodu jubileuszu Cechu.

Należy podkreślić z uznaniem inicjatywę Cechu Wędliniarzy stolicy i wyrazić nadzieję, że za jego przykładem pójdą również i inne organizacje rzemieślnicze, które pociągną żony rzemieślników do czynnej pracy organizacyjnej i społecznej.

Plany budowlane miast polskich w Lidze Narodów

Jak się dowiadujemy, szereg miast polskich przesłał do komitetu studjów robót publicznych przy Lidze Narodów w Genewie liczne projekty robót inwestycyjnych. Komitet studjów dokonać ma zbadania tych projektów i wydać opinję o ich rentowności i wpływie na zmniejszenie bezrobocia.

Miasto Poznań projektuje rozszerzenie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz budowę portu na rzece Warcie w Poznaniu. Bydgoszcz planuje rozszerzenie kanalizacji, Równe budowę wodociągów, Łódź przebudowę gazowni, która nie odpowiada potrzebom nowoczesnym. Kraków pragnie uzupełnienia sieci wodociągowej, gazowej i tramwajowej, Stanisławów projektuje budowę wodociągów i wykończenie elektrowni, oraz kanalizacji, Kołomyja planuje budowę wodociągów i kanalizacji.

Kosztorysy wszystkich tych robót, projektowanych przez miasta, obliczone są na przeszło 60 milj. zł.

Z końcem kwietnia lub też z początkiem maja r. b. oczekiwane jest zwołanie posiedzenia pełnego komitetu studjów robót publicznych przy Lidze Narodów. Ze strony polskich członków komitetu studjów nformują, iż przedłożone przez miasta polskie projekty mogą liczyć na przychylną opinję komitetu zarówno pod względem rentowności wyłożonego kapitału, jak i celowości walki z bezrobociem.